Kraków
PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 199 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 23 sierpnia 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 l. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

Ewolucja struktury i roli handlu zagranicznego Polski.

Ogłoszono ostatnio cyfry naszego handlu zagranicznego za lipiec, a w związku z tem i ogólne rezultaty obrotów handlowych za pierwsze siedem miesięcy roku 1934 powinny zwrócić na siebie uwagę całej naszej opinji gospodarczej. Nasuwają one bowiem uzasadnione przypuszczenie, że podobnie, jak na innych odcinkach życia gospodarczego, tak i w dziedzinie naszych obrotów handlowych z zagranicą przekroczyliśmy już najniższy punkt depresji i że oczekiwana z takiem upragnieniem poprawa zaczyna nareszcie przybierać żywe kształty.

Zapewne — ogłoszone cyfry nie imponują rozmiarami. Wolno jednak oceniać je optymistycznie, skoro się zważy, że od roku 1928, poza sporadycznym wzrostem wywozu w roku 1930, nasz handel zagraniczny wykazywał systematycznie tendencję spadkową i że po raz pierwszy od początku kryzysu na przestrzeni całych 7 miesięcy zaznaczył się w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. wzrost i to zarówno w dziedzinie wywozu (o 7'2 prc.), jak przywozu o 2'9 prc. i dodatniego salda bilansu handlowego (o 37'8 prc.). Godzi się przytem zaznaczyć, że w ciągu tego samego półrocza 1934 r., gdy w Polsce wystąpiły tak wyraźnie objawy wzmożenia obrotów handlowych, proces depresji handlu światowego trwał w dalszym ciągu i ogólna wartość eksportu i importu w porównaniu z rokiem 1933 zmniejszyła się o 2'1 proc.

Faktem szczególnie pocieszającym jest jednoczesność wzrostu wszystkich trzech pozycyj, składających się na bilans handlowy, a mianowicie wywozu, przywozu i dodatniego salda bilansu handlowego. Świadczy to, że poprawa w dziedzinie naszego handlu zagranicznego jest poprawą zdrową i że może być poczytywana za pewną oznakę ogólnego powrotu do zdrowia ekonomicznego.

Należy sobie dokładnie uświadomić tę prawdę, że sama tylko „aktywność" bilansu handlowego — to znaczy istnienie przewyżki wywozu nad przywozem — nie decyduje jszcze o pomyślności ekonomicznej. Istotnym jej sprawdzianem jest nietylko dodatnie saldo bilansu wymian z zagranicą, ale w cyfrach bezwzględnych wyrażona wielkość obrotów zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie tego bilansu.

Kiedy import równa się 500 miljonom, a eksport 510 miljonom, wówczas bilans handlowy zamyka się dodatniem saldem w wysokości 10 miljonów. Kiedy import równa się 50 miljonom, a eksport 60 miljonom, wówczas bilans zamyka się również dodatniem saldem w wysokości 10 miljonów.

Jakże jednak odmiennie kształtuje się życie gospodarcze kraju w tych dwóch wypadkach. W pierwszym wypadku przemysł rozwija pełną działalność; handel prosperuje, ludność znajduje pracę i zarobki. W drugim — fabryki się zamykają, robotnicy tracą pracę, kraj opanowuje nędza i głód.

Rezultaty polskiego handlu zagranicznego napawają nas tem większą dumą, że osiągnięte zostały w najtrudniejszych warunkach, w pełni szalejącej wojny gospodarczej, przy używaniu z naszej strony jedynie całkiem lojalnych metod walki t. zn. bez uciekania się do dumpingu monetarnego i restrykcyj dewizowych, któremi bez skupułów posługują się nasi konkurenci na rynku międzynarodowym.

Aby sprostać tym niezwykle trudnym zadaniom, koniecznością stała się reorganizacja naszego aparatu handlu zagranicznego, przystosowanie go do tych specyficznych warunków, jakie wytworzyły się w następstwie długotrwałego kryzysu ekonomicznego. I dziś, oceniając z pewnej już perspektywy rozmiar prac, dokonanych i mierząc ich skuteczność osiągniętemi wynikami, stwierdzić możemy że w dziedzinie stanu organizacyjnego lata ubiegłe przyniosły nam niewątpliwie postępy.

Korzystna ewolucja struktury i roli handlu zagranicznego w życiu ekonomicznem Polski jest zjawiskiem, napawającem otuchą. W świetle jej ukazują się walory gospodarcze naszego kraju, które upewniają wiarę, że w przyszłości Polska zajmie godne siebie miejsce; miejsce kraju nietylko politycznie i kulturalnie, ale i gospodarczo przodującego.

J. W.

Treść rozmów Mussoliniego z kanclerzem Schuschniggiem.

Florencja, 22 VIII. (PAT). Dziś popołudniu ogłoszono następujący urzędowy komunikat o spotkaniu premjera Mussoliniego z kanclerzem rządu austrjackiego Schuschniggiem:

Wczoraj w willi De Marinis odbyła się między szefem rządu włoskiego a kanclerzem związkowym Austrji konferencja, która trwała około 2 godziny. W czasie tej konferencji szczegółowo zbadano sprawy, interesujące oba państwa w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Stwierdzono wspólność dyrektyw i metod, dotyczących niepodległości i integralności państwa austrjackiego, jak również w sprawie całkowitej niezależności wewnętrznej tego państwa, co łącznie tworzy zagadnienie o charakterze europejskim, oraz czynnik, sprzyjający utrzymaniu pokoju na odcinku naddunajskim. Obaj mężowie stanu potwierdzili, jeśli chodzi o sytuację gospodarczą, użyteczność protokołów rzymskich, których zasięg może być wzmocniony i rozszerzony, a ponadto zgodzili się co do słuszności prowadzenia zgodnej akcji, zmierzającej do stałego rozwoju ducha współpracy między obu państwami. Te dyrektywy, które były zainicjowane przez nieodżałowanego kanclerza Dollfussa, będą też na przyszłość wytyczną dla stosunków między Włochami i Austrją.

* * *

Szef biura prasowego Ciano oświadczył przedstawicielom prasy międzynarodowej, że po konferencji premjer Mussolini powrócił do sztabu generalnego manewrów w Scarperia, zaś kanclerz Schuschnigg udał się na przejażdżkę do San Giminiano. Gość austrjacki powrócił następnie do Florencji.

Ciano zaprzeczył z całą stanowczością pogłoskom, wedle których Schuschnigg miałby się spotkać w Viareggio z b. cesarzową Zytą.

Dalej Ciano zaznaczył, że sprawy wojskowe nie były omawiane.

Wywiad koresp. PATA z wicemin. Suvichem.

Florencja, 22 VIII. (PAT). Włoski podsekretarz stanu spraw zagranicznych Suvich w wywiadzie, udzielonym korespondentowi PAT-a, oświadczył m. in., że w związku z rozmowami odbytemi przez kancl. Schuschnigga z Mussolinim nie przewiduje zawarcia nowego paktu między Włochami a Austrją, ponieważ stanowisko Włoch, które gotowe są zawsze bronić niepodległości Austrji, jest dostatecznie jasno sformułowane.

Na uwagę korespondenta, że problem austrjacki mógł doznać komplikacyj i ulec pewnym zmianom w związku z wypadkami z 25 lipca, min. Suvich oświadczył, że rząd włoski już dawniej przewidywał możliwość puczu narodowo-socjalistycznego w Austrji i w przyszłości rząd włoski postępować będzie zależnie od okoliczności. Suvich jest jednak zdania, że sytuacja w Austrji doznała wybitnego uspokojenia. Podsekretarz stanu zaznaczył dalej, że sprawa Habsburgów jako nieaktualna, nie była poruszana w rozmowie Schuschnigga z Mussolinim. Schuschnigg w drodze do Genui przejeżdżać będzie zapewne przez Viareggio, niema on jednak zamiaru rozmawiać z b. cesarzową Zytą.

Na pytanie, czy przewidywana jest w najbliższym czasie wizyta włoska we Wiedniu, Suvich odpowiedział przecząco.

Oświadczenie kanclerza dr. Schuschnigga.

Rzym, 22 VIII. (PAT). Agencja Stefani ogłasza następujące oświadczenie kanclerza dr. Schuschnigga: po objęciu stanowiska kanclerza, uważałem za swój moralny obowiązek udać się do Włoch dla wymiany poglądów z premjerem Mussolinim. Obowiązek ten spełniam z głęboką wdzięcznością za pomoc okazaną przez Włochy Austrji w związku z wypadkami z 25 lipca i za przyjaźń Mussoliniego dla Dollfussa.

Następnie dr. Schuschnigg przypomniał swe poprzednie oświadczenie, że pragnie kontynuować politykę Dollfussa i wzmocnić podstawy gospodarcze kraju, co było przedmiotem wskazówek Mussoliniego, zaleceń konferencji w Stressie, wreszcie paktu rzymskiego. W Mussolinim kanclerz znalazł najżywsze zrozumienie polityki austrjackiej, która wychodząc z założenia zachowania absolutenj wolności i niepodległości kraju, zachowa zawsze swój charakter pokojowy.

W stosunkach z Niemcami zasadnicze stanowisko Austrji nie zmieni się. Rząd austrjacki musi dbać o życiowe interesy swego kraju. Skoro to zostanie zrozumiane, znikną wszelkie trudności, a przywrócenie normalnych stosunków z Niemcami i wyprowadzenie ich z obecnego zamieszania będzie łatwe.

TELEGRAMY.

KONFERENCJA AMB. CHŁAPOWSKIEGO.

Paryż. 22 VIII. (PAT.) Kierujący w nieobecności min. Barthou ministerstwem spr. zagr. min. marynarki Pietri przyjął dziś amb. Chłapowskiego i odbył z nim dłuższą konferencję.

DELEGACJA SOWIECKA NA KONGRES GEOGRAFÓW.

Moskwa. 22 VIII. (PAT.) Wczoraj wyjechała stąd delegacja sowiecka na kongres geografów, który odbędzie się w Warszawie. W skład delegacji wchodzą: prezes honorowy sowieckiego towarzystwa geograficznego prof. Barański i prezes instytutu badań oceanicznych prof. Motylow. Obaj delegaci wygłoszą na kongresie referaty własne i odczytają kilka referatów innych uczonych sowieckich, którzy na kongres przybyć nie będą mogli. Prof. Schmidt w ostatniej chwili zaniechał wyjazdu na kongres, natomiast delegat sowiecki odczyta referat prof. Schmidta na temat sowieckich badań arktycznych.

PODRÓŻE KANCLERZA HITLERA.

Berlin. 22 VIII. (PAT.) Kanclerz Hitler po jednodniowym pobycie w Norymberdze odleciał wczoraj na południe Niemiec. Podczas pobytu w Norymberdze kanclerz zwiedził tereny, przygotowane na zjazd partyjny.

MIN. PAPEN W ZAGŁĘBIU SAARY.

Saarbruecken. 22 VIII. (PAT.) Przybył tu wczoraj poseł niem. we Wiedniu min. v. Papen. Zamierza on spędzić 15-dniowy urlop w swej posiadłości w Wallerfangen, znajdującej się na terenie Zagłębia Saary.

ZAOSTRZENIE PRZEPISÓW PRASOWYCH NA LITWIE.

Berlin. 22 VIII. (PAT.) Niemieckie Biuro Inf. donosi z Kowna, że komendant wojenny w Kownie wydał rozporządzenie, zaostrzające znacznie przepisy prasowe. Według tego rozporządzenia, zamieszczanie prasie artykułów lub rycin, mogących przeszkodzić interesom państwa jest surowo zabronione.

SKAZANI ZA OBRAZĘ NARODU LITEWSKIEGO.

Berlin. 22 VIII. (PAT.) Według doniesień z Kowna, tamtejszy sąd apelacyjny skazał 4 obywateli kłajpedzkich za przekroczenie ustawy o ochronie narodu i państwa litewskiego na karę po półtora roku ciężkiego więzienia. Akt oskarżenia zarzucał im obelżywe wyrażanie się o narodzie litewskim i śpiewanie pieśni narodowo-socjalistycznych.

KRONPRINZ NIE GŁOSOWAŁ.

Berlin. 22 VIII. (PAT.) Jak się dowiaduje jedna z agencyj amerykańskich, b. kronprinc i jego żona, oraz wielu członków domu Wittelsbachów nie skorzystało z prawa głosowania podczas plebiscytu. Natomiast zarówno gen. Ludendorff, jak kardynał Faulhaber oddali swe głosy.

ZWOLNIENI Z OBOZU KONCENTRACYJNEGO.

Berlin. 22 VIII. (PAT.) Z obozu koncentracyjnego w Kislau w Badenji wypuszczono z powodu amnestji 25 więźniów. Akt zwolnienia odbył się uroczyście w obecności szefa tajnej policji badeńskiej i przedstawicieli krajowego oddziału ministerstwa propagandy. Szef tajnej policji wygłosił przemówienie, wskazując zwolnionym na konieczność współpracy przy budowie III. Rzeszy.

Wiadomości bieżące.

22 sierpnia 1934

Środa
Tymoteusza
Jutro: Filipa
Wschód słońca 4.29
Zachód „ 18.48

TEATR WIELKI.
Nieczynny.

TEATR ROZMAITOSCI.
Poniedziałek godz. 19.30 „Gdybym chciała".
Wtorek, godz. 19.30 „Gdybym chciała".
Środa godz. 19.30 „Gdybym chciała".

KINOTEATRY:
APOLLO: „Niebieskie ptaki".
ATLANTIC: „Uciekinierzy".
CASINO: „Symfonja serc".
CHIMERA: „Tajemnica białego piekła" i „Romans sekretarki".
COLOSSEUM: „Wielki jarmark śmiechu" z Bronisł. Bronowskim.
KOPERNIK: „Czibi", oraz rewelacyjne dodatki i Barthou w Polsce.
MARYSIENKA: „Jennie Gerhardt" oraz rewja.
MUZA: „Casanowa".
PALACE: „Całuj mnie jeszcze".
PASAŻ: „Poskromiciel" oraz rewja.
PAN: „Parada humoru".
RAJ: „Pat i Patachon jako kompozytorzy".
STYLOWY: „6 godzin życia" oraz operetka.
ŚWIT: „Pocałunek przed lustrem" i „Czterech uciekinierów".
SŁOŃCE: „Kinomanjak", oraz rewja.
UCIECHA: „Człowiek, który wrócił" i rewja.

WYSTAWY:
Wiosenna w paw. 5 na Targach Wsch.
Pieniądza Pol. w Bku Gosp. Kraj., Kościuszki 1.
Fotografji młodz. szk. śr. w Miej. Muz. Przem. Art., Hetmańska 20.
Pamiątek Mickiewiczowskich w galerji Zakładu Narod. im. Ossolińskich, ul. Ossolińskich.

MUZEA:
Narodowe im. kr. Jana III., Galerja Nar., M. Hist., Zbiory Orzechowicza, M. Dzieduszyckich za uprz. zgłoszeniem.
Miej. Przem. Artyst. godz. 10—13.
Lubomirskich 11—14.
Stauropigji w dnie powszednie.
Nauk. Tow. im. Szewczenki 10—14.
Ukr. Nar. za uprz. zgł.
Panorama Racławicka od 9 do zmroku.

— **Wielka rewja w Teatrze Wielkim.** Miasto nasze oczekuje wielka sensacja w postaci wielkiej rewji w dwu częściach i 20 obrazach pod auspicjami znanych w kraju i zagranicą kompozytorów Karasińskiego i Kataszka, którzy wystąpią na czele własnej 35-osobowej orkiestry tylko trzy razy, to jest w najbliższy piątek, sobotę i niedzielę. Na bogaty program, w którym biorą udział Erica Rey primabalerina opery budapeszteńskij, Marjo Szyfman znakomity pieśniarz estradowy, oraz Filip Libano w roli conferenciera, złoży się szereg skeczów, obrazów i występów tanecznych, wykonywanych przy akompanjamencie znakomitej orkiestry o międzynarodowej sławie. Zaznaczyć należy, iż inicjatorzy i kierownicy imprezy oddają część czystego dochodu na powodzian. Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich i w kasie biura Fot-Abo-Rad, plac Marjacki 9, tel. 26-56.

— **Nieodwołalnie trzy ostatnie przedstawienia „Gdybym chciała".** Jeszcze tylko dzisiaj we środę, oraz we czwartek i piątek gra Teatr Rozmaitości świetną komedję francuskiego pisarza P. Geraldy'ego pt. „Gdybym chciała". Są to nieodwołalnie trzy ostatnie przedstawienia, poczem sztuka schodzi z repertuaru w pełni powodzenia, ustępując miejsca premjerze Wallace'a „Ten, który zmienił nazwisko". Komedja „Gdybym chciała" zyskała sobie wielkie powodzenie na scenie Teatru Rozmaitości, dzięki swym komicznym sytuacjom, humorowi, dowcipowi i doskonałej grze zespołu, który publiczność lwowska zebrana codziennie licznie na przedstawieniu żywo oklaskuje i darzy salwami beztroskiego śmiechu. Nieopuszczajmy więc ostatniej okazji, by zobaczyć znakomitą komedję francuską w doskonałej interpretacji naszych artystów. Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich i w kasie biura Fot-Abo-Rad, plac Marjacki 9, tel. 26-56.

— **Najbliższa premjera w Teatrze Rozmaitości.** Od szeregu dni zespół artystyczny Teatrów M. przygotowuje nową sztukę dla Teatru Rozmaitości, która niewątpliwie wzbudzi dużą sensację ze względu na osobę autora. Jest nim bowiem znakomity powieściopisarz kryminalistyczny Edgar Wallace najpopularniejszy chyba z powieściopisarzy świata. „Ten, który zmienił nazwisko" — tak brzmi tytuł tej sztuki — jest rzecz ciekawa nie przeróbką z powieści, ale utworem oryginalnym, napisanym na scenę i w sposób wysoce teatralny i sceniczny wyzyskujący efekty zarówno grozy, jak i humoru. Akcja jak zawsze u Wallace'a niezmiernie żywa, pełna frapujących niespodzianek, zaskakująca nieprzewidzianemi pogmatwaniami, w przeciwieństwie jednak do powieści mająca ten plus, że nie pozwala przejrzeć już pod koniec pierwszego aktu zakończenia ostatniego. Do ostatka trzyma w napięciu, budząc niesłabnące zainteresowanie. Premjera tej interesującej sztuki, którą reżyseruje Bronisław Dąbrowski odbędzie się w dniu 25 bm., zaś poszczególne role odtwarzają J. Niczewska, T. Kański, St. Michułowicz, B. Dąbrowski, K. Lewicki, oraz nowozaangażowany artysta Władysław Kaczmarski. Dekoracje przygotowuje Otto Rex.

Propaganda hitlerowców w Zagłębiu Saary.

Londyn, 22 VIII. (PAT). „Times" występuje dziś z gwałtownym atakiem na Hitlera w związku z sytuacją w okręgu Saary i oskarża kanclerza oraz jego zwolenników o wytworzenie na terenie Zagłębia Saary atmosfery, w której uczciwy plebiscyt nie może się odbyć. Propaganda hitlerowców wytworzyła obecnie, pięć miesięcy przed plebiscytem, niebezpieczne napięcia, zastraszając tych, którzy chcieliby nawet głosować za przyłączeniem Saary do Niemiec. Dziennik wzywa Hitlera, aby wzapowiedzianej na najbliższą niedzielę swej mowie uspokoił ludność Saary, iż w razie wypowiedzenia się za przyłączeniem do Niemiec, nie będzie się mścił na tych, którzy głosowali przeciwko Niemcom.

——o——

KOMUNIKATY.

— **Baczność! Koledzy wstępujący na Politechnikę.** W związku z ogłoszeniem przez Legjon Młodych kursów przygotowawczych do egzaminów wstępnych na Politechnikę Lw. ukazała się ulotka, podpisana przez sekretarza Wydziału Tow. Br. Pom. Stud. Polit. Lw., zawierająca kłamliwe wiadomości o kursach L. M.

— Nieprawdą jest jakoby tylko na kursach Br. Pom. wykładali pp. asystenci, natomiast prawdą jest, że kursa L. M. są również prowadzone przez pp. Asystentów Polit. Lw. co daje pełną gwarancję wysokiego poziomu kursów.

Początek kursu 24 bm. Zgłoszenia: codziennie przy ul. Piłsudskiego 11, I. p. godz. 19—20.30, tel. 76-88. — Legjon Młodych Obw. Polit. Lwowskiej.

— **Kino-rewja „Marysienka"** Dziś i w dnie następne nadal graną będzie arcywesoła rewja pt. „To wszystko dla was", ciesząca się niebywałem powodzeniem w wykonaniu całego zespołu rewjowego stolicy. Na ekranie film pt. „Jenny Gerhard".

— **Kino-rewja „Stylowy".** Jeszcze 3 dni wystawia kino-rewja „Stylowy" ul. Szaszkiewicza 5, cieszącą się ogromnem powodzeniem rewję „Jedziemy na Riwierę". Na ekranie ulubieniec obojga płci Ramon Novarro w jubileuszowej produkcji „Metra" „Noc w Kairze". Jako pożegnalna premjera od czwartku arcymelodyjna, wesoła w pięknych dekoracjach operetka „Najukochańsza żona maharadży" muz. prof. Piotrowskiego.

KRONIKA MIEJSKA.

Zarząd Okręgowego Koła Związku Inwalidów Wojennych Rzplitej we Lwowie, zawiadamia wszystkich członków, że z dniem 22 sierpnia b. r. przenosi swoje biura do lokalu przy ul. Czarnieckiego l. 8.

Przedmioty znalezione w pociągach: 5 teczek, peleryna, kołnierzyki, 2 pakiety, 2 kapelusze d., plan, walizeczka, walizka, futerał na okulary, kapelusz, kalosze, 4 kapelusze m., menażki, 2 płaszcze m., latarka elektr., rękawiczki d., książka inw., torebka d., bańka bl. z oliwą, kasetka drewn., sukienka i bluzka, ostrogi, krzesełko drew., szal włóczkowy, poduszka gum., pakunek, pantofle i manszety, żakiecik dziec., 16 lasek, 7 parasolek d., 7 parasoli m.

Cyrk Staniewskich. W cyrku Staniewskich przy ul. Pełczyńskiej, obecny program jest bezsprzecznie niebywałą atrakcją Lwowa. Na czele programu występują najmądrzejsze słonie, zarazem wszechstronni artyści „Jeny i Picolo", fenomen XX. wieku Kot Smits, człowiek o stalowej piersi, egzotyczni Chińczycy South China, gwiazdy Marion i Irma z Folies Bergeres, Bim-Bom w nowym reperetuarze, Ferroni słynny żongler na koniu, M. Truzzi z piękną grupą rasowych koni, oraz dalszych kilkanaście sensacyjnych numerów.

* * *

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godzinie 7 rano +18'9, ciśn. atm. 735'57. O godz. 13 temp. +25'7, ciśn. atm. 735'75. Wczoraj wieczorem o g. 21 temp. +19'4, ciśn. atm. 734'75.

* * *

Zgon wskutek wypadku. W szpitalu powszechnym zmarł 21-letni Władysław Moroz, który jadąc wczoraj furą z Dublan spadł wskutek spłoszenia się koni pod wóz i odniósł szereg ciężkich obrażeń.

Torebkarze w areszcie. Wczoraj aresztowano Tadeusza Sliwińskiego (Słoneczna 35) i Stefana Dołżańskiego (Zielona 35), którzy w parku Kościuszki skradli torebkę p. Franciszce Żurakowskiej.

Włamania i kradzieże. Nieznani sprawcy skradli z mieszkania Władysława Starnawskiego (ul. Wałowa 3) 8 skórek lisich i jedną z tchórza wartości 400 zł., oraz z mieszkania em. starosty Ottona Brückmana (ul. Turecka) garderobę wartości 300 zł.

Zaginięcie urzędniczki. P. Daniela Kumanecka (Teatyńska 29), zawiadomiła policję, że siostrzenica jej 30-letnia Krystyna Kłukówna, urzędniczka Izby skarbowej we Lwowie przedwczoraj wyszła o godz. 8 rano z domu do biura i dotąd nie wróciła, a w biurze nie zjawiła się.

Zderzenie auta z motocyklem. Wczoraj na rogu ul. Gródeckiej i Bilińskich auto wojskowe 6 p. lot. najechało na motocykl kierowany przez 22-letniego Tad. Świernickiego. W przyczepce jechała 17-letnia Anna Fanatówna. Wskutek zderzenia Świernicki upadł na bruk i doznał wstrząsu mózgu. Fanatówna doznała lżejszych obrażeń. Pogotowie ratunkowe, odwiozło Świernickiego w groźnym stanie do szpitala powszechnego.

Z KRAJU.

Na powodzian. Wojewódzki Komitet niesienia pomocy ofiarom powodzi w Stanisławowie zebrał w czasie od 1 sierpnia do 20 sierpnia b. r. na terenie województwa stanisławowskiego ponad 25.000 zł., około 9 wagonów mąki, zboża, siana, słomy, artykułów spożywczych i t. d., oraz 5.000 sztuk różnej odzieży.

Zwyżka marki niemieckiej. Wczoraj w Warszawie nastąpiła dalsza zwyżka marki niemieckiej. Na wszystkich giełdach europejskich zwyżka tą była, w porównaniu z notowaniami wczorajszemi, dość znaczna. W Warszawie dewiza berlińska zwyżkowała z 208'25 na 211, w Paryżu z 5'95 do 6'02, w Zurychu z 120'30 do 121'50, w Londynie z 12'77 do 12'64 i pół. Tak wysokiego kursu marki niemieckiej nie notowano oddawna.

Wielki pożar w pow. tłumackim. W **Bukownej** pow. Tłumacz wybuchł w stodole Michała Onyszczaka pożar, który przerzucił się wkrótce na sąsiednie budynki. Ogółem spłonęło 7 gospodarstw wraz z plonami, narzędziami rolniczemi i t. d. Szkoda wynosi ponad 7.000 zł. Ogień powstał wskutek nieostrożności mieszkańców.

Przygotował zamach, by otrzymać posadę. Przed kilku tygodniami, na linji kolejowej Warszawa-Łódź, między stacjami Glinniki i Stryków popełniono zamach kolejowy przez rozkręcenie szyn na znacznej długości toru. Katastrofy uniknięto dzięki powiadomieniu naczelnika stacji w Strykowie o defekcie szyn, przez niejakiego Cłapiń skiego.

Śledztwo skierowane zostało od początku przeciwko Cłapińskiemu, który wkońcu przyznał się do dokonania zamachu. Tłumaczył się, że jako zredukowany dróżnik kolejowy przez przygotowanie zamachu, a potem zawiadomienie o niem władz kolejowych, pragnął zwrócić na siebie uwagę i w nagrodę otrzymać posadę.

Napad bandytów w Borysławiu. Wczoraj o godz. 15'45 trzech uzbrojonych bandytów wtargnęło do kancelarji kopalni nafty „Marja Teresa", stanowiącej własność koncernu naftowego Małopolska w Borysławiu. Bandyci po steroryzowaniu asystenta kopalnianego J. Filipczaka zrabowali wypłatę dla robotników, w kwocie 3.885 zł. Po dokonaniu rabunku bandyci zaczęli uciekać. Na alarm wszczęty przez Filipczaka, urzędnik koncernu „Małopolska" Michał Baczyński puścił się w pościg za uciekającymi, strzelając do nich z rewolweru. Bandyci w czasie ucieczki zgubili 375 zł., resztę zaś zrabowanej gotówki unieśli ze sobą.

ZE SWIATA.

Na powodzian. Dyrektor Banku Francusko-Polskiego p. Edmund Spitzer złożył na ręce amb. Chłapowskiego 10.000 fr. na powodzian w Polsce.

Wzrost kursu pożyczek polskich. Kurs polskiej 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej w N. Jorku znowu podniósł się, dochodząc do 117 i 3/4, w odsetkach nominalnej wartości. Również i inne pożyczki polskie, jak dillonowska, dolarowa, warszawska i śląska wykazują poprawę kursu.

Międzynar. kongres gospodarstwa domowego. W Berlinie otwarto międzynarodowy kongres gospodarstwa domowego. Udział biorą delegatki z całego świata, m. in. delegacja pań z Polski pod przew. p. Kruszewskiej. Równocześnie otwarta została wystawa obrazująca rozwój w poszczególnych krajach szkolnictwa gospodarstwa domowego. Również Polska wystawiła własny pawilon, który zwiedził po otwarciu wystawy poseł polski min. Lipski, oprowadzany przez panie z delegacji polskiej.

Kara śmierci za sabotaż. Niem. Biuro inform. donosi z Moskwy, że w Taszkencie odbyła się rozprawa przeciwko 4 osobom, oskarżonym o sabotaż i niszczenie maszyn rolniczych. Wszystkich oskarżonych skazano na karę śmierci.

Obrady konferencji żydowskiej w Genewie. Wczorajsze obrady konferencji żydowskiej wypełniły 3 referaty: Jakóba Leszczyńskiego na temat ekonomicznej sytuacji Żydów, dr. Zollfahna o teorji rasy i dr. Marguliesa o prawach mniejszościowych. W tym ostatnim referacie mówca podkreślił, że Żydzi powinni stanowczo wypowiedzieć się za generalizacją ochrony mniejszości. Przemawiał również rabin nowojorski dr. Stefan Wise, nawołując do kontynuowania bojkotu Niemiec.

Tarcia wśród organizacyj zawodowych w Gdańsku. Na podstawie orzeczenia gdańskiego najwyższego sądu administracyjnego, zniesione zostało rozporządzenie gdańskiego prezydenta policji z 20 listopada, rozwiązujące powszechny związek robotniczy w Gdańsku, który po przejęciu wolnych związków zawodowych został zorganizowany przez narodowych socjalistów gdańskich. W związku z tem orzeczeniem hitlerowski Vorposten wyraża wielkie niezadowolenie, stwierdzając, że związek socjalistyczny jest organizacją konkurencyjną, który występuje przeciwko narodowo socjalistycznym związkom zawodowym.

Nowa pogańska sekta w Berlinie. W Berlinie zawiązała się nowa pogańska sekta religijna pod nazwą „Nordyckie zrzeszenie religijne", które opiera się na nordyckich wierzeniach panteistycznych, odrzucając wszelkie idee o zbawieniu i życiu pozagrobowem.

Wyrok sądu ludowego. Izba sądu ludowego w Berlinie skazała na 3 lata ciężkiego więzienia b. funkcjonarjusza komunistycznego Jacobsa, za przygotowania do zdrady stanu.

Katastrofy samolotów. We Francji miały miejsce dwie katastrofy samolotowe w Plessis-Bainville samolot wojskowy przy lądowaniu skapotował. Pilot zginął na miejscu. W okolicach Douai skutkiem braku benzyny dwaj lotnicy wojskowi zmuszeni byli lądować, przyczem aparat uległ zniszczeniu. Lotnicy wyszli bez szwanku.

Napad bojówki hitlerowskiej w Zagłębiu Saary. Ag. Havasa donosi z Saarbrücken, że wczoraj wieczorem grupa narodowych socjalistów napadła i pobiła bez żadnej przyczyny drukarza francuskiego. Policja zachowała się wobec tego wypadku stosunkowo biernie. Fracuz udał się do lekarza.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...

Czy w Twoim lokalu wisi nalepka, świadcząca, że opodatkowałeś się na rzecz powodzian?

Giełda z dnia 22 sierpnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 124.15, Berlin 209. Gdańsk 173.10. Holandja 358.35, Londyn 26.51, N. Jork kabel 5.20 7/8, Paryż 34.89, Praga 21.97. Szwajcarja 172.67. Włochy 45.42. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 44, 5 prc. poż. konwers. 64.30—64.50, 5 prc. poż. kolej. 58.75. 6 prc. poż. dolar. 68—67.79, 4 prc. poż. dol. 53.60—53.50, 7 prc. poż. stabiliz. 68.13—68.25—67.88. **Akcje:** Bank Polski 3[illegible]25. Starachowice 10.80. **Dolar** w obrocie prywatnym w Warszawie 5.19.

TYDZIEŃ CZERWONEGO KRZYŻA.

Polski Czerwony Krzyż zorganizuje od 1 do 10 września b. r. w całym kraju szereg zbiórek oraz akcję werbunkową do swoich formacyj, a więc do drużyn ratowniczych męskich i drużyn żeńskich. Pozatem przeprowadzone będzie szeroka akcja propagandowa, aby powiększyć kadry sióstr pogotowia sanitarnego.

W różnych miastach odbędzie się szereg pokazów, mających na celu spopularyzowanie udzielania pierwszej pomocy we wszelkiego rodzaju wypadkach. Projektowane jest również urządzenie zmotoryzowanego pochodu dla zademonstrowania akcji ratowniczej i humanitarnej Czerwonego Krzyża.

SZKODY POWODZIOWE NA TERENIE WOJ. LWOWSKIEGO.

Według przeprowadzonych badań szkód i strat, jakie wywołała powódź na terenie województwa lwowskiego, cyfrowo stan faktyczny jest następujący: Na terenie 21 powiatów województwa lwowskiego, dotkniętych powodzią, szkody i straty wynikłe na obszarze 571 miast i wsi. Obszar zalany wodą wynosił przeszło 120.000 ha. Mostów zniszczonych zupełnie było 136, mostów uszkodzonych 191. Wody zniszczyły drogi zupełnie na przestrzeni 5 km. Wody uszkodziły poważnie nawierzchnię na przestrzeni 234 km. Ogólna szkoda obliczona wynosi przeszło 11 miljonów złotych. Powódź uszkodziła 475 budynków, zginęło w powodzi 10 osób. Odnośne szkody i straty dotyczą katastrofalnej powodzi przez cztery dni od 16—19 lipca b. r.

Z wydawnictw.

Wyszedł z druku nowy numer (6) miesięcznika „Architektura i budownictwo“, wydawnictwa „Spółdzielni Wydawniczej Architektów Polskich“. Na treść numeru składają się artykuły: St. Różańskiego „Kilka tez do sprawy uporządkowania stolicy“, A. Zukowa „Z rozmów z mistrzem o złotem cięciu, Apollinie Belwederwskim i Parthenonie“, sprawozdanie A. Dygata z II Międzynar. Kongresu Architektów w Medjolanie, rozstrzygnięcie konkursu na gmach urzędu celnego w Gdyni, kronika etc.

Uczestnicy Międzynar. Kongresu Geograficznego we Lwowie.

Wczoraj wieczorem przybyli do Lwowa z przedkongresowej wycieczki na Podole, Pokucie i do Karpat Wschodnich uczestnicy zagraniczni rozpoczynającego się niebawem w Warszawie Międzynarodowego Kongresu Geograficznego.

Do Lwowa przybyło 14 osób a mianowicie: z Francji prof. Bauling, Cholley, Meunier z małżonką, George Tiedot i Matton, panie Garrigou i Vatin, ze Stanów Zjedn. gen. Steefe, z Szwajcarji prof. Vosseler, z Oslo doc. Fridthof Isachsen, z Pretorji (płd. Afryka) prof. Hugo, Chińczyk dr. Sha.

Goście, oprowadzani przez prof. Zierhoffera, kierownika Instytutu Geograficznego U. J. K. i lwowskich geografów, zwiedzili zakłady kartograficzne Książnicy - Atlas i Panoramę Racławicką, poczem odbył się wspólny obiad na placu Targów Wschodnich. Popołudniu goście zwiedzili instytuty geografji i geofizyki i byli podejmowani podwieczorkiem przez prof. dr. Henryka Arctowskiego. Wieczorem uczeni zagraniczni byli gośćmi Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego.

Problem pracowników cudzoziemskich we Francji.

Paryż, 22 VIII. (PAT). W związku z ostatniemi wydarzeniami w Lyonie i w Leforest przywódca neosocjalistów dep. Deat ogłasza w „L'Oeuvre“ artykuł p. t. „Ciernisty problem pracowników cudzoziemskich“, w którym podkreśla, że w stosunku do pracowników cudzoziemskich nie można stosować masowych wydaleń, gdyż byłoby to sprzeczne z elementarnemi zasadami ludzkości. Następnie tego rodzaju akcja wymagałaby uprzednich rokowań dyplomatycznych, gdyż w przeciwnym razie groziłoby naprężenie w stosunkach z zainteresowanemi krajami. Robotnicy francuscy nie chcą wykonywać pewnych ciężkich prac i dlatego ziemianie francuscy zmuszeni byli uciec się do pomocy robotników polskich. Mimo to obecne bezrobocie wśród robotników francuskich wymaga podjęcia energicznych kroków. Pracodawcy starają się o zatrzymanie robotników cudzoziemskich, twierdząc, że są oni w wielu wypadkach nie do zastąpienia, gdy w rzeczywistości czynią to dlatego, że wobec niezsyndykalizowanych robotników łatwo stosować nacisk i przekraczać 8-godzinny dzień pracy.

Deat domagał się wzmocnienia kontroli nad przestrzeganiem ustawy o 8-godzinnym dniu pracy, a pozatem wprowadzenia pewnej taksy od robotników cudzoziemskich, co wyrówna szanse robotników francuskich. Wreszcie deputowany wzywa rząd do energicznej akcji.

—o—

Armja sowiecka na Dalekim Wschodzie.

Paryż, 22 VIII. (PAT). „Journal des Debats“ zamieścił wczoraj artykuł swego korespondenta ryskiego, w którym ten porusza sprawę armji sowieckiej na Dalekim Wschodzie.

Autor oświadcza, że Sowiety zaniepokojone działalnością Japonji, postanowiły już w r. 1929 zorganizować swą armję na Dalekim Wschodzie. Armja ta po 5 latach prac organizacyjnych obecnie jest zmotoryzowana i zaopatrzona w nowoczesny sprzęt wojenny, liczy 7 dywizyj, z których 3 stacjonowane są między Władywostokiem a Charbinem. Każda dywizja posiada 10 bateryj artylerji. Cała armja posiada ok. 5.000 dział w znacznym stopniu zmotoryzowanych, nadto ok. 400 lekkich czołgów i 100 ciężkich. Armja ta rozporządza dalej 400 samolotami myśliwskiemi, 50 ciężkiemi aparatami do bombardowania.

Ekadry mogą odbyć raid do Tokio i z powrotem na Syberję. Główna baza znajduje się w Irkucku, a produkty niezbędne do wojny chemicznej wytwarza się w Kemerowie. Sowiety dbały też o uniezależnienie armji dalekowschodniej. To też armja zaopatrzona jest w prowianty z miejscowych kołhozów i posiadają swój własny przemysł wojenny.

Na czele armji stoi gen. Blücher, osoba jego jednak budzi obawy wśród kierowniczych sfer politycznych Moskwy, co uzasadnione jest już choćby awanturniczą przeszłością tego generała, który 4-krotnie zmieniał nazwisko i przechodził awanturnicze koleje w swem życiu.

Spadek liczby bezrobotnych.

Wedle danych statystycznych liczba bezrobotnych zarejestrowanych w biurach pośrednictwa pracy przy Funduszu Bezrobocia wynosiła w dniu 18 b. m. 290.339 osób, co stanowi spadek w stosunku do tygodnia poprzedniego o 2.156 osób.

Program radjowy.

Środa, 22 sierpnia.

Lwów. G. 16: Muzyka. 17: Skrzynka p. dla dzieci. 17.15: Koncert solistów. 18: 18.15: Koncert popularny. 18.45: „Wspomnienia legjonowe“. 19: Rozmaitości. 19.15: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20.02: Feljeton aktualny. 20.12: Koncert muzyki lekkiej. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.02: Odczyt. 21.12: Koncert solistów. 22: Kwadrans literacki. 22.15: Muzyka taneczna.

Czwartek, 23 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka salonowa. 13: Dziennik południowy. 13.05. Audycja dla dzieci. 13.20: Płyty. 14.05: Giełda. 16: Wesoła audycja muzyczna. 16.45: Płyty. 17: Listy i programy. 17.15: Koncert kameralny. 18: Odczyt. 18.15: Słuchowisko. 19.15: Rozmaitości. 19.30: Muzyka taneczna. 19.50: Wiad. sport. 20.02: Feljeton teatralny. 20.12: Muzyka lekka. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.02: Wśród książek. 21.12: Koncert popularny. 22: Odczyt. 22.15: Muzyka taneczna.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Pierwszy dzień międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie. Wczoraj, we wtorek, na kortach tenisowych Legji w Warszawie rozpoczął się turniej tenisowy w konkurencji międzynarodowej o mistrzostwa Polski. Rozegrano następujące spotkania: Tłoczyński łatwo pokonał Małcużyńskiego 6:2, 6:0, 6:3. Herbst wygrał z Majewskim 6:4, 6:2, 0:6, 6:4. Pani Nommik (Estonja) łatwo rozprawiła się z Racibórską, zwyciężając 6:0, 6:1. Neumanówna po zwycięstwie nad Fryszczynową 7:5, 6:4, uległa zkolei Niemce Horn, przegrywając w stosunku 0:6, 1:6. Wreszcie spotkanie Tarasiewicza z Lieblingiem przerwano z powodu ciemności przy stanie 6:3, 6:1, 5:7, 4:6, 6:6.

Bieg maratoński o mistrzostwo Polski odbędzie się dnia 2 września w Wilnie.

Z toru M. T. Z.

Wyniki z wtorku 21 b. m.: Gonitwa pierwsza. 1) „Ellis“. 2) „Córa Beja“. 3) Gaduła. Tot. zw. 7.

Gonitwa druga. 1) „Faustyna“. 2) „Flamenco“. 3) „Agawa“. Tot. 6.

Gonitwa trzecia. 1) „Struna“, 2) „Dalja“. 3) „Liverpool“. Tot. zw. 6'50 fr. 7, 53'50

Gonitwa czwarta. 1) „Perkun“. 2) „Muchawiec“. 3) „Menelik“. Tot. zw. 5, fr. 5'50, 8.

Gonitwa piąta. 1) „Farina“. 2) „Partehnic“. 3) „Toruń“. Tot. zw. 7'50. fr. 7, 19.

Gonitwa szósta z płotami. 1) „Emigrant“. 2) „Romanelli II.“. 3) „Atylla“. Tot. zw. 9, fr. 6, zwrot 5'50.

Gonitwa siódma. 1) „Lorenzo“, 2) „Orion“. 3) „Kalina II.“. Tot. zw. 16, fr. 10, 23.

Gonitwa ósma. 1) „Gracia“. 2) „Bantam“. 3) „Lancelot“.

GEORG OVEN BAXTER. 17

TAJEMNICZY SZEPT.

(Ciąg dalszy.)

Dziewczyna nic nie powiedziała, lecz zamyśliła się głęboko. Ferma Wilsona była oddalona o 180 mil, a przestrzeń tę stanowiły poszarpane i strome skały. Przebyć tę odległość pieszo, tak jak wskazywał na to wygląd nieznajomego, wędrować po ostrych, jak noże krawędziach, dotykać ich stopami obutemi jedynie w mokasyny — był to niezwykły wyczyn. Potem myśl jego powróciła do poruszonego poprzednio tematu. Nie usłyszała wilczego wycia, a chociaż wiedziała z jakiej strony ma ono dochodzić i natężyła słuch, nie mogła odróżnić żadnego odgłosu przypominającego niesamowite zawodzenie drapieżnika.

— O! — wyrzekł nagle nieznajomy — wrzawa pościgu przestraszyła ją. — Zaśmiał się cicho. Uciekała co sił, a wiadomo przecież, że wilk zwany „górskim lwem“ potrafi biec prędzej od wiatru. Lecz teraz nabrała znowu odwagi i powraca w dolinę. Posłuchajcie, jak to głupie zwierzę ostrzega mimowoli wszystkie istoty przebywające w górach, o swojem nadejściu! Mówi im, żeby się chowały w nory, lub uciekały na cienkie gałęzie, gdzie ich nie dosięgnie. Jak szczeka! Samo warczenie wilka, podobne do grzmotu, paraliżuje mniejsze zwierzęta. Pozatem, tu w górach, echo rozlega się we wszystkich kierunkach, więc nie widzą z jakiej strony drapieżnik ich zaskoczy i często, chcąc przed nim uciec, wpadają mu wprost do paszczy

Róża czuła się nieswojo. Sądząc ze słów nieznajomego powietrze drgało od ryku, a jednak do jej czujnych uszów nie dochodził żaden dźwięk. Gdy mu to powiedziała, wziął ją za rękę palcami silnemi i chłodnemi jak stal; W dotknięciu tem, nie było nic z niestosownej poufałości, ale ręka nieznajomego wibrowała taką mocą, że zaczynało się rozumieć, iż człowiek ten jest zdolny do nadludzkiego wysiłku — mógł więc przebyć pieszo górską pustynię. Człowiek milczał, ale Róża odnosiła wrażenie, że powtarza: „Słuchaj! Słuchaj!“

Pomimo, że obydwoje zamarli w bezruchu, Róża czuła, jak z tych chłodnych palców płynie jakiś prąd, rozszerzający zakres jej umysłowości i odświeżający wszystkie zmysły. Zapach zieleni wydał się jej przenikliwy, a pełen słodyczy, odczuła żywiej zimno górskiej nocy, a wówczas, gdzieś w mglistych głębinach świadomości, usłyszała nowy dźwięk, który przejął ją dreszczem — dalekie żałosne wycie górskiego wilka, udającego się na łowy.

Nawet w porównaniu ze słabym szumem wodospadu, dźwięk ten był tak nieważny, jak łagodne światło księżyca wobec oślepiającej jasności południa, a przecież brzmiał wyraźnie. Nieznajomy puścił jej rękę i oto nagle ucichło wszystko. Usiłowała to tłumaczyć nagłem podnieceniem oraz przyśpieszonem biciem serca, ale musiała przyznać, że kryje się w tem coś, nie dającego się ogarnąć rozumem. Chociaż Róża była praktyczna i trzeźwa, jak mężczyzna, znalazła się teraz wobec zagadki nie do rozwiązania.

— Wilk posłyszał hałas pogoni — odezwał się nieznajomy. Raz jeszcze zawył — słyszeliście? i zamilkł, skradając się zapewne po jakichś świeżych śladach.

Dziewczyna obserwowała go bacznie, lecz nie dostrzegła w nim znamion kabotyństwa. Był pełen prostoty. Zdawałoby się, że zwraca jej uwagę, na jedno z okolicznych drzew.

— Jak długo żyjecie w ten sposób? — zapytała nagle.

— Nawet nie wiem — odpowiedział. Chyba ze cztery lata, a może pięć lat...

— Cztery czy pięć lat! W tych górach!

— Tak.

Nigdy o was nie słyszałam.

—Bo wszyscy żyjecie w dzień — odrzekł. Dlatego też nigdy mnie nie spotkaliście. Z wyjątkiem handlarzy skór, jesteście jedyną osobą, z którą rozmawiałem przez cały ten czas.

— Nie dokucza wam samotność?

Zawahał się. Poczułem się samotny poraz pierwszy dzisiejszej nocy, gdy was zobaczyłem, ale tylko na krótko. Zawsze się obawiałem, że prędzej czy później będę miał ochotę powrócić do ludzi. Kiedy śledziłem was z za drzew, zrozumiałem to jaśniej niż kiedykolwiek.

Słowa te zawierały ledwo dostrzegalny komplement, który ją oczarował; czuła, że w miarę przedłużania się ich rozmowy, odnosi się do niego coraz przychylniej.

— Wtenczas postanowiłem wyjść z ukrycia i pomówić z wami. W przeciwnym razie wrócilibyście do domu opowiadając wszystkim o dzikim człowieku z lasu i zaczętoby na mnie polować, tak jak na tamtego biedaka. Posłuchajcie! Strzelają. Może go osaczyli. A może stracili nadzieję pochwycenia go i strzelają na chybił - trafił, chcąc go dosięgnąć.

Róża jęła się przysłuchiwać, ale nic nie usłyszała, była jednak przekonana, że gdyby ją tylko dotknął, rozróżniłaby doskonale echo dalekiej strzelaniny.

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IV. Km. 972/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Maksa Lauterbacha w Krakowie, jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 9 października 1934 o godz. 12-tej przedp. w biurze Nr. 7 sala Nr. III. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 na zasadzie postanowieniem z 22 czerwca 1933 zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. kat. m. Lwowa II. dz. Whl. 169/II. Ozn. realn.: Realność składająca się z parc. budowlanej l. konskr. 198 2/4 o pow. 629 m kw. na której stoją dwa murowane domy dwupiętrowe z oficynami dwupiętrowemi o dwóch frontach, a to jeden położony przy ul. Kazimierzowskiej 13, a drugi przy ul. Furmańskiej l. 14. Wart. szac. wraz z przynal. 350.933 zł. Najniższa oferta 175.466.50 zł. Do realności whl. 169/II dz. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa należą następujące przynależności: 47 szt. okien, 26 szt. drzwi, żaluzje sklepowe, 20 szt. muszli wodociągowych, 2 wanny, 10 szt. ramienników elektr., 4 kosze blaszane, 2 włazy, 2 klozety angielskie, syfon z żelazną kratą, 2 kraty okienne, oszacowane łącznie na 3170 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru IV.

Lwów, 28 maja 1934. 4157/K

I. Km. 1255/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Przemyślu przy ul. Dworskiego 14a urzędujący ogłasza, że dnia 15 października 1934 o godz. 8.30 rano w Sądzie grodzkim w Przemyślu w biurze Nr. 22 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości obj. whl. 320 ks. gr. gm. Przemyśl, Janiny Stanisławy Franciszki 3 im. 1 v. Rozumkiewiczowej 2 v. Szłapackiej, Marji Franciszki 2 im. Rozumkiewiczównej i Adama Marji Michała 3 im. Rozumkiewicza w Przemyślu własnej, która to realność ma charakter willi z ogrodem i położoną jest w Przemyślu przy ul. Szopena 18 i składa się z parc. bud. lkat. 3011 o pow. 180 m kw., na której wybudowany jest budynek 1-piętrowy o przestrz. zab. 1827 m sześc. oraz z parc. gr. lkat. 71/4 o pow. 244 m kw., której cena szacunkowa wraz z przynależytościami wynosi zł. 29.885.50. Najniższa oferta wynosi wraz z przynależytościami zł. 14.942.75 poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Akta oraz protokół oszacowania przeglądnąć można w kancelarji podpisanego komornika w dniach powszednich i godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemyśl, 14 sierpnia 1934. 4156/K

IV. Km. 3722/33. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Przemyślu ul. H. Kołłątaja l. 2 urzędujący na zasadzie art. 681 § 1 kpc. obwieszcza, że dnia 8 października 1934 r. o godz. 11-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim w Przemyślu w biurze nr. 21 publiczna licytacja nieruchomości obj. whl. 1797, 2272 i 2496 ks. gr. gm. Przemyśl Arona Nussbauma własnych składających się z pbud. 2348, 2349, 2347 i pgr. 1470/1, 1476, budynku fabrycznego, murowanego, komina fabrycznego, budynku parterowego „portjerki", budynku magazynowego „garażu", szopy „poddasze", budynku gospodarczego, zbiornika wodnego, ogrodzenia tj. parkanu drewnianego, ogrodzenia tj. sztachet żelaznych, pgr. 1471/2, 1254/3, 1473/1, 1474/4, 1475/8 oraz urządzenia fabrycznego. Do realności obj. whl. 1797 należą następujące przynależności: ogrodzenie tj. parkan drewniany i sztachety żelazne oraz urządzenia fabryczne oszacowane na 21.093 zł. Cena szacunkowa całej realności wraz z przynależnościami wynosi kwotę 87.687 zł. 40 gr., najniższa zaś oferta wynosi kwotę 43.843 zł. 70 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wyszczególnienie drobiazgowe urządzenia fabrycznego znajduje się w aktach IV. Km. 3722/33 (IV. Km. 859/34) do przeglądnięcia u komornika Sądu grodzkiego rewiru IV. w godzinach od 13—15, lub przed terminem licytacyjnym w Sądzie grodzkim w Przemyślu w biurze nr. 21.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. IV.
Przemyśl, 17 sierpnia 1934. 4228/K

Km. 977/33, 2221 i 2222/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek wierzyciela Koop. Banku „Dnister" tow. z ogr. por. we Lwowie przez i do rąk adwokata Dra Stefana Fedaka we Lwowie, ul. Ruska l. 20 przeciw dłużnikowi Michałowi Kuchta odbędzie się w dniu 10 października 1934 o godz. 12.30 popoł. w sali Sądu grodzkiego w Sądowej Wiszni w biurze Nr. 6 na zasadzie ustawowych i zatwierdzonych warunków licytacyjnych sprzedaż licytacyjna realności zobowiązanego Michała Kuchty s. Andrzeja w Sądowej Wiszni własnej składającej się z niewydzielonej połowy pb. lkat. 851 i z pgr. lkat. 820/1, 821/2, 822, 4539/1, 4541/1, 4526, 4527, 4528, 4529, 4530, 4531, 4532, 4533, 6298, 818/1, 819, 4542/5, 818/2, 4539/2 i 4539/3 gm. kat. Sądowa Wisznia łącznego obszaru 13 i pół morga wraz z 1/2 domu mieszkalnego, stajnią, stodołą, studnią, 26 sztuk drzew owocowych i 150 m parkanu w granicach: od północy Mikołaj Zarzycki, od wschodu Jan Malinowski, Katarzyna Szeremeta, Michał Stepaniak, Jan Torski i Hryńko Kłos, od południa granica gminy Dmytrowice, a od zachodu Ferdynand Czerwiński i grunta erekcjonalne rz.-kat. probostwa. Wartość szacunkowa wraz z przynależn. wynosi kwotę 12.225 zł. Najniższa oferta wynosi kwotę 7.462 zł. 50 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wszystkich wierzycieli wzywam, by najpóźniej na osiem dni przed terminem licytacyjnym zgłosili swoje prawa oraz oznajmili ile wynoszą ich pretensje. Takie prawa, wobec których licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym, ileże w przeciwnym razie takowe nie będą przeszkodą w tem postępowaniu licytacyjnem oraz nie miałyby już znaczenia.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sądowa Wisznia, 16 sierpnia 1934. 4232/K

V. Km. 351/34. Obwieszczenie o licytacji. W sprawie egzekucyjnej 1) Jakóba Dawida Wachtla, wierzyciela, zastąpionego przez adw. Mra H. Reibla, we Lwowie, ul. Piotra 21 o zł. 6.241.50 zpn. i 2) Jakóba Frieda, wierzyciela, zastąpionego przez adw. Dra M. Engla i Dra K. Bognera, we Lwowie, ul. Jagiellońska 7 o zł. 735 zpn. przeciwko dłużnikowi Drowi Izraelowi Ackerowi, lekarzowi we Lwowie, ul. Żółkiewska 35 odbędzie się dnia 10 października 1934 o godzinie 9-ej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej l. 7 w sali Nr. 11 w biurze Nr. 1 licytacja połowy realności czynszowej, stanowiącej własność dłużnika Dra Izraela Ackera, położonej we Lwowie, przy ul. Zamarstynowskiej l. 47 objętej whl. 884/III. ks. gr. gm. m. Lwowa prowadzonej przy Sądzie okręgowym we Lwowie, bliżej opisanej w załączniku do protokołu opisu i oszacowania wraz z połową przynależności w tymże załączniku opisanych. Wartość szacunkowa tej połowy realności ustaloną została na kwotę zł. 20.000, wartość szacunkowa zaś połowy przynależności na zł. 894.80. Łączna zatem suma oszacowania połowy realności i połowy przynależności wynosi kwotę zł. 20.894.80. Cena wywołania zatem wynosi kwotę zł. 15.671.10. Każdy licytant, przystępując do przetargu, powinien złożyć rękojmię w kwocie zł. 2.089.48, przy tem zaznacza się, że rękojmia powinna być złożona w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Podaje się ponadto, że 1) przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. 2) prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. 3) w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie w biurze Nr. 3. Zarazem wzywa się organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru V.
Lwów, 24 lipca 1934. 4167/K

II. Km. 1326/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. II. w Tarnopolu Aleksander Olszewski, mający kancelarję w Tarnopolu przy ulicy Kopernika 1 na mocy art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 8 września 1934 o godzinie 10-tej (nie później jak w dwie godziny) w Gajach wielkich odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Jana i Anny Cebryńskich i składających się z 1 konia, 1 krowy, 13 kóp pszenicy, 23 kóp żyta, 2 1/2 kóp jęczmienia, 20 kóp owsa, oszacowanych na łączną kwotę 885 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Tarnopol, 18 sierpnia 1934. 4230/K

V. 221/33 III. Km. 3659/33. Strona zobowiązana Natan Katz. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek firmy Ludwik Buchholz Fabryka Skór S. A. w Bydgoszczy strony egzekwującej odbędzie się dnia 26 września 1934 r. o godz. 11.30 przedpoł. w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w biurze Nr. 31 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Stanisławów. Whl. 1/2 4400. Oznaczenie realności: pbud. 508/2 o powierzchni 710 mtr. kw. wraz z budynkiem przy ul. Batorego u wylotu do ul. Kazimierzowskiej. Wartość szac. wraz z przynależ. 60425 zł. Najniższa oferta 30212 zł. 50. Do realności whl. 4400 ks. gr. Stanisławów należą następujące przynależności: budynek 2 piętrowy, murowany z cegły podpiwniczony kryty blachą, oszacowane na 53.325 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. III.
Stanisławów, 28 lipca 1934. 4223/K

XI. Km. 1603/34. Strona zobowiązana Chaim Bornfeld we Lwowie, ul. Sykstuska 62. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Zygfryda Miesesa syna Izraela Issera we Lwowie odbędzie się dnia 28 września 1934 o godz. 9 przedpoł. w Sądzie grodzk. miejsk. we Lwowie w biurze Nr. II. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gminy miasta Lwowa. Whl. 815 Dz. II. Oznaczenie realności: realność położona przy ul. Sykstuskiej 62 jest dwupiętrową, ze suterenami, dwufrontowa. Wartość szac. wraz z przynależ. 140.408 zł. 40 gr. Najniższa oferta 70.204 zł. 20 gr. Do realności whl. 815 Dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: opisane w protokole ocenienia, oszacowane na 2.601 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru XI.
Lwów, 15 lipca 1934. 4224/K

VIII Km. 1151/34. Strona zobowiązana: Jan Knapp i Rozalja ze Sajków Knappowa w Prądniku Białym. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru VIII-go w Krakowie, urzędujący przy ul. Batorego 25 II. p. obwieszcza, iż na wniosek wierzycielki Mieczysławy Turczyńskiej w Krakowie ul. św. Sebastjana 5 odbędzie się dnia 8 października 1934 r. o godzinie 10-tej przed południem w Sądzie grodzkim w Krakowie przy ul. św. Jana 22 w sali Nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja realności whl. 241 położonej w Prądniku Białym, dłużników Jana Knappa i Rozalji ze Sajków Knappowej po połowie własnej, a składającej się z parceli budowlanej lkat. 151, z parc. grunt. lkat. 139/3 i z parc. grunt. lkat. 138/5 o łącznym obszarze 643 m kw., z domu parterowego, częścią z drzewa, częścią murowanego, z szopy z desek, z połowy studni, ogrodzenia siatkowego i ogrodzenia balaskowego i wychodka. Ogólna wartość szacunkowa wynosi zł. 5.333, najniższa oferta wynosi zł. 3.555.33. Wadjum wynosi zł. 533.30. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i dokumenta odnoszące się do powyższej nieruchomości przeglądać można w godzinach urzędowych od godz. 8—10 rano w biurze podpisanego Komornika do dnia 10 września 1934 r., a od tegoż dnia w Sądzie grodzkim w Krakowie, przy ul. św. Jana 22, biuro Nr. 3. Takie prawa do nieruchomości, któreby uczyniły licytację niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przed terminem licytacyjnym, pod zagrożeniem, że w przeciwnym razie nie wolno ich więcej dochodzić w odniesieniu do tej nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mgr. Jerzy Rybakiewicz
Kraków, 9 sierpnia 1934. 4153/K

Km. III. 6226/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rewiru III. Marceli Szamocki obwieszcza, że w dniu 26 września 1934 r. o godz. 11-ej rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Stanisławowie biuro Nr. 31 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 3659 ks. gr. Stanisławów składającej się z pbud. 1647/3 i pgr. 448/5, położonej przy ul. Gołuchowskiego L. orj. 66 o powierzchni 860 mtr. kw. Eisiga Chaima recte Edwarda Baumgartena i Gitli z Schifterów Baumgarten własnej, na której znajduje się budynek mieszkalny, parterowy, weranda, spiżarka, piwnica z betonu, budynek mieszczący komorę, wychodek, ogrodzenie, kanały, bruk i chodnik i 9 różnych drzew, że powyższa nieruchomość została oszacowaną na 18.515 zł. 20 gr. i że sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 13.886 zł. 40 gr. Poniżej ceny wywoławczej sprzedaż nie nastąpi.

4231/K

IX. Km. 1656/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 września 1934 r. o godz. 11 we Lwowie ul. Krzywa Nr. 10 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 2 płaszczy z czarnych koni, oszacowanych na łączną sumę zł. 800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru IX.
Lwów, 16 sierpnia 1934. 4233/K

IX. Km. 1713/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 września 1934 r. o godz. 10 we Lwowie, ul. Skarbkowska Nr. 17, następnie przy ul. Krakowskiej 24 oraz ewentualnie przy ul. Skarbkowskiej 7 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, kasy wertheimowskiej, kasy do liczenia, maszyny do szycia, rogów, kilimu i dywanów, oszacowanych na łączną sumę około zł. 2500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru IX.
Lwów, 17 sierpnia 1934. 4234/K

AMORTYZACJE.

X Nc 669/32. Na wniosek Katarzyny Szczyrkowej, zamieszkałej w Krakowie ul. Wielopole 10, parter, zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczki Banku Gospodarstwa Krajowego Oddziału w Krakowie Nr. 37654 wystawionej na nazwisko: Katarzyna Szczyrek, a opiewającej na kwotę 1250 zł., która miała zaginąć i wzywa się posiadacza tej książeczki, aby ją do 6-ciu miesięcy od daty edyktu, to jest do dnia 30 lipca 1934 przedłożył temu sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby sąd książeczkę za umorzoną i bez znaczenia.

Sąd Grodzki Oddz. II.
Kraków, dnia 30 stycznia 1934. 4229

FIRMY.

Firm. 713/34 A. VII 234. Wpis firmy jawnej Spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia: 31 marca 1934. Brzmienie firmy: Fabryka konfekcyjna D. Domino i Ska. Siedziba Spółki: Lwów, ul. Szpitalna 42. Przedmiot przedsiębiorstwa: Konfekcja ubrań i mundurów wszelkiego rodzaju i wszelkie inne interesy powyższym pokrewne. Właściciele Spółki: Jawnymi spólnikami są: 1) Dominik Domino urzędnik prywatny Lwów, ul. Szpitalna 42. 2) Jakob Keiper urzędnik prywatny Lwów, ul. Krasińskiego 2. Spółka rozpoczęła swoje czynności z dniem 8 marca 1934. Podpis Spółki nastąpi w ten sposób, że pod jej brzmieniem umieści swój podpis którykolwiek spólnik samoistnie.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
We Lwowie, dnia 24 marca 1934. 4210

Firm. 705/34. B. III 171. Wpis Oddziału Spółki Akcyjnej. Do rejestru wpisano dnia 4 maja 1934 r. Brzmienie firmy: Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna Spółka Akcyjna w Warszawie. Siedziba Zakładu Głównego: Warszawa, ul. Zielna 37. Siedziba Oddziału: Lwów. Przedmiot przedsiębiorstwa: przebudowa, rozbudowa i eksploatacja sieci telefonicznych w Warszawie, Łodzi, Lwowie, Borysławiu oraz w Zagłębiu naftowem, Bydgoszczy, Lublinie, Białymstoku. Zakres działalności Spółki może być rozszerzony i na inne miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Wysokość kapitału zakładowego 42.477.120 zł. podzielonych na 49.392 akcyj po 860 zł. całkowicie wpłaconych. Wszystkie akcje są imienne bez prawa zamiany ich na akcje na okaziciela. Członkowie zarządu: Przewodniczący inż. Aleksander Olendski, Warszawa Aleje Ujazdowskie 48, członkowie: Ludwik Klewin Warszawa Kielecka 37 i inż. Siegfrid Haggberg, Warszawa Tłomackie 10. Prezes Rady Nadzorczej Spółki inż. Franciszek Drzewiecki Warszawa Barbary 2a. Wiceprezes Franciszek Sienkiewicz, Warszawa Sędziowska 19. Spółka opiera się na statucie zatwierdzonym przez Ministra Przemysłu i Handlu i Ministra Skarbu w dniu 4 sierpnia 1931 r. Czas trwania Spółki: nieograniczony. Zastępstwo spółki: Prezes Rady Nadzorczej lub wiceprezes podpisują łącznie z przewodniczącym Zarządu lub innym członkiem Zarządu weksle plenipotencje pod stemplem spółki, oraz akty hipoteczne i notarjalne. Zarząd zastępuje Spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Ogłoszenia Spółki umieszczane będą w Monitorze Polskim.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
We Lwowie, dnia 12 kwietnia 1934. 4209

ROZMAITE.

Prez. 23317/34. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Śniatynie dla gminy katastralnej Śniatyn dzielnica pierwsza (I.) wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Śniatynie do 30 listopada 1934 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.

Lwów, 1 sierpnia 1934. 4201

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

PRZETARG.

Zarząd Więzienia w Równem ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę materjałów do instalacji kanalizacyjno-wodociągowej i centralnego ogrzewania loco Zakład Wychowawczy i Poprawczy w Klewaniu

na dzień 28 sierpnia 1934 roku.

Oferty należy składać w Zarządzie Więzienia w Równem, do dnia 28 sierpnia 1934 roku godz. 15, w którym to dniu i czasie nastąpi otwarcie ofert i ewentualnie ustny przetarg.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadjum w wysokości 3% sumy oferowanej na materjały, oraz oświadczenie, że oferent poddaje się zasadniczym warunkom przetargu. Oferty wnosić tylko na drukach dostarczonych przez Zarząd Więzienia za zwrotem kosztu. Zastrzega się wybór oferenta. Ilość materjałów może być zwiększona lub zmniejszona o 25%. Dostawa materjałów może być powierzona częściowo.

Wszelkich informacji o przetargu i dostawie udziela Przewodniczący Komisji gospodarczej w Więzieniu w Równem. Termin dostawy do 12-stu dni od oddania dostawy.

Równe, dnia 16 sierpnia 1934 roku.

Naczelnik Więzienia
A. Chmielowiec. 4237

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny W. Majewski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.